



W miniony weekend w Rzeszowskiej Ósemce został rozegrany mecz ligowy pomiędzy drużynami Ósemki Rzeszów oraz Masters Chełm. Poprzednie spotkanie tych drużyn zakończyło się pełnym sukcesem naszych reprezentantów, wynik 6:0 na obcych stołach mówi sam za siebie. Tym razem grając u siebie można było zauważyć zmiany personalne w drużynie gospodarzy. Mecz na miejscu rządzi się swoimi prawami i daje większe możliwości oraz szanse wykorzystania dobrego ustawienia na drużynę przeciwną.

I tak w pierwszej rundzie Ósemka wystawiła skład, który okazał się dobrze skalkulowanym strzałem w dziesiątkę co okazało się nieco później. W 8 bil zagrał Mirosław Dąbrowski, który dość pewnie poradził sobie z Przemysławem Wochem pokonując go 8:4. Bardzo dobry mecz zagrał Arkadiusz Nawojski, który w składzie Ósemki zagrał już drugi mecz z kolei. Pierwszy raz debiutując w meczu ze Stalową Wolą na miejscu, tutaj także pokazał że z formy z poprzedniej kolejki nic nie ubyło. Efektowna i dobra gra Arka pozwoliła mu osiągnąć wysoki wynik 8:2 z Michałem Jezierskim. Debel w wykonaniu Ósemki spisał się podobnie. Debiut Adama Cebulaka, wraz z Piotrem Bujnym w parze nie przeszkodził mu w szybkim odnalezieniu się w grze oraz starcie w meczu o stawkę. Dobra komunikacja z Piotrem okazała się kluczem do sukcesu i rozwinięciem skrzydeł podczas gry. Ostateczny rezultat na tablicy wyników to 8:2 dla pary z Rzeszowa.

Mecz rewanżowy został rozegrany w podobnym składzie, gdyż powiedzenie mówi aby go nie zmieniać jeśli jest dobry. Tak więc się stało i zgodnie z regulaminem, który mówi o jednej zmianie personalnej w odmianach indywidualnych oraz parami na miejsce Mirosława Dąbrowskiego wskoczył Piotr Bujny grając w popularną „ósemkę”. Arek Nawojski pozostał w odmianie 10 bil, a na miejsce Adama Cebulaka, zameldował się kolejny zawodnik Ósemki – Hubert Baran. Idąc po kolei mecz Piotra z Michałem Jezierskim nie wiele odbiegał przebiegiem spotkania od wcześniejszego meczu pierwszej rundy, kiedy to Mirek mierzył się z tą odmianą. Wiele sytuacji które nie powinny się wydarzyć a zdarzały się miały miejsce podczas tego meczu. Swoje zrobiła też biała bila która lubiła wpadać zawodnikom Ósemki częściej, niż jak to ma miejsce na co dzień. Pomimo przeciwności losu, Piotrek znalazł w sobie opanowanie z czego jest znany oraz sposób na to ażeby wygrać ten mecz. Rezultat na tablicy wyników to 8:5 dla zawodnika gospodarzy. Nic nie zmieniło się w drugim meczu Arka Nawojskiego, jedyna

## „Pewne zwycięstwo Rzeszowian na własnych stołach” – II liga PZBiL

Wpisany przez Janusz Stawarz  
czwartek, 03 października 2019 21:44

---

zmiana która nastąpiła to wynik, bo wygrał swój mecz tracąc... jedną partię! Dominacja Arka była widoczna w każdym momencie gry, umiejętności techniczne oraz ogranie naszego zawodnika wychodziło „na wierzch” po każdym zagranie jakie stosował w meczu. Debel w 9 bil w rewanżu poradził sobie również znakomicie. Mirosław Dąbrowski i Hubert Baran mieli wiele sposobności by udowodnić do kogo należy wygrana w tym meczu i właściwie z każdej korzystali skutecznie. Wynik 8:2 dla duetu Ósemki pokazuje, że można się cieszyć z faktu, iż drużyna ma wyrównany skład i zmiana graczy nie powoduje pogorszenia sztuczności gry. Bardzo dobra współpraca i takie też efekt tej pary.

Wynik końcowy to 6:0 dla Ósemki Rzeszów, która łapie teraz każdy punkt w tabeli by walczyć o baraże i awans do 1 ligi PZBiL, które nadal są możliwe. Warunkiem będzie zagranie bardzo dobrego meczu z Lublinem - a właściwie z dwoma, gdyż w tej grupie są dwie drużyny z jednego miasta. Trzymajmy kciuki za naszych zawodników i za sukces w wyjazdowym meczu, który odbędzie się już 26 października oraz w następnym kiedy to Ósemka będzie podejmować lidera grupy – Olimp Masters eDom Lublin.